VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 43)**

z dnia 3 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 43)

3 listopada 2016 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Gawłowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych projekt ustawy budżetowej na rok 2017 (druk nr 881) w zakresie:

1) części budżetowej 22 – Gospodarka wodna
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8,
d) środki europejskie z zał. nr 4 i 15;

2) części budżetowej 41 – Środowisko
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8,
d) środki europejskie z zał. nr 4 i 15,
oraz plany finansowe parków narodowych – państwowych osób prawnych z zał. nr 14;

3) części budżetowej 68 – Państwowa Agencja Atomistyki:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;

4) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz.: 32 – zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach…; 59 – dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej;

5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 020 – Leśnictwo,
– wydatki z zał. nr 2,
b) 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska,
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– środki europejskie z zał. nr 4 i 15,
c) 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody,
– wydatki z zał. nr 2;

6) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecane jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7 oraz dotacje podmiotowe z zał. nr 9;

7) plan finansowy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – państwowej osoby prawnej z zał. nr 14.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Gajda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Kujda** prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Przybycin** p.o. prezesa Państwowej Agencji Atomistyki wraz ze współpracownikami, **Iwona Koza** p.o. prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Roman Jaworski** p.o. Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, **Anna Krzywicka** dyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Elżbieta Milewska** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów, **Daria Kulczycka** dyrektor Departamentu Energii i Zmian Klimatu w Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Mirosław Sobolewski** -starszy specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Szanowne panie, szanowni panowie. Minęła godzina 11.00, więc rozpoczynamy posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Będziemy się dzisiaj zajmować projektem budżetu państwa na przyszły rok. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Bardzo serdecznie witam pana ministra Mariusza Gajdę – podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, pana Kazimierza Kujdę – prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, panią Iwonę Kozę – prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Pana Andrzeja Przybycina – prezesa Państwowej Agencji Atomistyki, na razie nie widzę, ale na liście jest i mam informację, że przybędzie. Pana Romana Jaworskiego też nie widzę. Witam panią Annę Krzywicką dyrektora Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami. Witam również panią Elżbietę Milewską – zastępcę dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów. Witam wszystkich przybyłych gości na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Witam panie i panów posłów. Porządek obrad został dostarczony odpowiednio wcześniej. Jak rozumiem, nie ma żadnych uwag do porządku obrad, wobec czego możemy przystąpić do jego realizacji.

Rozpoczynamy od rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych projektu budżetu państwa na rok 2017 w zakresie części budżetowej 22 – Gospodarka wodna. Proszę pana ministra o telegraficzny skrót, bowiem mamy materiał w wersji pisemnej, więc nie ma potrzeby omawiać szczegółów. Panie ministrze, tylko te rzeczy, które są jeszcze warte podkreślenia. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Gajda:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Projekt budżetu na 2017 r. w części 22 – Gospodarka wodna obejmuje finansowanie zadań z zakresu gospodarki wodnej, ochrony przeciwpowodziowej, hydrologii i hydrogeologii, realizowanych przez 10 jednostek budżetowych.

Dochody budżetowe oszacowano w wysokości 30 731 tys. zł, co stanowi 88% dochodów ujętych w ustawie budżetowej na rok 2016. Spadek dochodów wynika głównie z niższej ceny sprzedaży energii elektrycznej wraz z pochodnymi.

Wydatki budżetowe zaplanowano w wysokości 599 637 tys. zł, co stanowi 94% wydatków tegorocznej ustawy budżetowej. Składają się na to jakby dwa składniki w ramach budżetu państwa: 410 254 tys. zł, co stanowi 98% wydatków ujętych w ustawie budżetowej na obecny rok (w tym 75 440 tys. zł na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej), oraz środki europejskie w wysokości 189 383 tys. zł, co stanowi 87% tegorocznej ustawy budżetowej. Te zmniejszenia wynikają z prognozowanego

mniejszego wydatkowania w ramach budżetu środków europejskich. Być może, w trakcie roku budżetowego te wydatki mogą się zmienić.

W materiale są szczegóły na co środki są przewidywane. Jeżeli chodzi o środki europejskie, to 90% wydatków będzie realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, 10 % to pozostałe programy w perspektywie finansowej 2014-2020 oraz regionalne programy operacyjne. Nie będę ich wyliczał, bo w materiale macie państwo szczegółowo to opisane.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia osobowe, to generalnie nastąpi niewielki wzrost, tj. w wysokości 1,3%. W zasadzie nie będzie tu większych zmian.

Są też przewidziane dotacje celowe w wysokości 19 297 tys. zł, czyli tyle co w obecnym roku. Jest to dotacja na Państwową Służbę Hydrologiczno-Meteorologiczną prowadzoną przez IMGW w wysokości 15 867 tys. zł oraz Państwową Służbę Hydrogeologiczną prowadzoną przez Państwowy Instytut Geologiczny, w wysokości 1930 tys. zł oraz dla Państwowej służby do spraw bezpieczeństwa budowli (PSBBP) w wysokości 1500 tys. zł.

I to jest taka bardzo skrótowa informacja. Bardzo proszę o pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Zanim będą pytania poproszę panią poseł Annę Paluch o koreferat w sprawach dotyczących tej części budżetowej.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni goście. W części budżetowej 22 – Gospodarka wodna, dochody budżetowe zaplanowane są w wysokości 30 731 tys. zł. Pan minister mówił tu o 12,5% spadku, a ja powiem inaczej – to jest 87,5% dochodów z bieżącego roku. Trzeba sobie zdawać sprawę, że w gospodarce wodnej dochody są uzależnione w bardzo wysokim stopniu, po pierwsze od tego, czy to jest rok suchy, czy mokry (bo jeżeli jest to rok mokry i przez elektrownie wodne, przez turbiny płynie dużo wody, to tych dochodów jest więcej, a jeżeli rok jest suchy – dochodów jest mniej), a ostatnie lata mamy suche. Krótko mówiąc, ten założony spadek dochodów jest związany ze zmiennymi czynnikami zewnętrznymi, jak warunki meteorologiczno-hydrologiczne, popyt na określone usługi i składniki majątkowe. Tu przypominam, że mieliśmy do czynienia przez ubiegłe lata z tzw. zielonymi certyfikatami. Ten instrument rynkowy powoli się wyczerpuje. Również dochody ze świadectw pochodzenia będą mniejsze i to jest jakby powód dlaczego jest założony tak niski dochód, ale te dochody uważamy za realne.

Dochody w całości będą realizowane w dziale 710 – Działalność usługowa i przede wszystkim w rozdziale 71018 – Regionalne zarządy gospodarki wodnej. O zmienności wpływów już mówiłam, wobec tego przejdę już do wydatków. Pan przewodniczący, co prawda, nieśmiało apelował, żebym się streszczała – i słusznie – ale będę chciała choć skrótowo przekazać pewne dane.

Wydatki budżetowe w części budżetowej 22 – Gospodarka wodna, zaplanowano w wysokości 410 254 tys. zł, tj. 97,5% wydatków w ustawie budżetowej na rok bieżący. Ten lekki spadek jest przede wszystkim spowodowany niższymi wydatkami na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. Ten spadek to mniej więcej 22,5%.

O niespełna 3,5% wzrosną wydatki bieżące jednostek administracyjnych, wydatki majątkowe o 38%, świadczenia na rzecz osób fizycznych o niecałe 1,5%. Wzrost wydatków bieżących jest związany z planowanymi podwyżkami wynagrodzeń. Przypominam państwu debatę w ubiegłym roku nad ustawą budżetową. Mówiliśmy wtedy, że pracownicy Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, a przede wszystkim regionalnych zarządów gospodarki wodnej, bardzo są „w tyle” w porównaniu do płac w innych działach, i że najwyższy czas te różnice wyrównywać. Spore wydatki zostaną również przeznaczone na zimową osłonę przeciwpowodziową.

Szanowni państwo, wydatki w tej części będą realizowane w dziale 710 – Działalność usługowa – 373 291 tys. zł, w dziale 750 – Administracja publiczna – 35 223 tys. zł, w dziale 752 – Obrona narodowa – niecałe 2000 tys. zł.

Wysoka Komisjo. W ramach realizacji projektów z udziałem środków Unii Europejskiej na współfinansowanie zaplanowano środki w wysokości 264 823 tys. zł. Jest to spa-

dek o niecałe 16% w porównaniu do kwot zaplanowanych na rok bieżący. W ramach budżetu środków europejskich jest to 189 383 tys. zł, a w ramach budżetu państwa – 75 500 tys. zł (występuje tu spadek o 22,5% w stosunku do budżetu roku 2016).

W części 22 zaplanowano również dotacje celowe w wysokości 19 297 tys. zł, czyli na tym samym poziomie, co w roku bieżącym. W całości będą realizowane w dziale 710 – działalność usługowa, w tym dla Państwowego Instytutu Geologicznego niecałe 1930 tys. zł w rozdziale 71016, a dla Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – 1500 tys. zł w rozdziale 71016 i 15 800 tys. zł w rozdziale 71019.

Na wynagrodzenia w części 22 – Gospodarka wodna przeznaczono 147 205 tys. zł. Jest to wzrost o 3,1%. To tyle w największym skrócie. W materiale pisemnym wszystko jest szczegółowo przedstawione. Myślę, że każdy z państwa przeczytał na co zostaną przeznaczone pieniądze przez poszczególne regionalne zarządy gospodarki wodnej, przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej. Wszystkie zadania zostały szczegółowo opisane.

Wysoka Komisjo, konkludując – sądzę, że dochody zostały oszacowane realnie i są możliwe do realizacji. Wydatki są określone w sposób rzeczowy, odpowiadający na potrzeby. Chociaż, jak zawsze, kiedy opiniujemy budżet w części 22 – Gospodarka wodna, mamy świadomość, że to jest głęboko niewystarczająca wysokość środków, która nie pokrywa kosztów wszystkich zadań prowadzonych przez regionalne zarządy gospodarki wodnej. Bo na utrzymywanie i administrowanie wód śródlądowych, na realizację inwestycji, na ochronę przeciwpowodziową, na zarządzanie zasobami wodnymi, te środki są niewystarczające. Mamy nadzieję, że prawo wodne pozwoli zwiększyć dopływ środków do tego działu, ale to jest jeszcze przed nami. A w odniesieniu do budżetu pozwolę sobie złożyć wniosek o pozytywne zaopiniowanie przez Komisję opisanych wydatków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pani poseł Gabriela Lenartowicz, proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Moje pytanie dotyczy prognozowania budżetu w związku z planowaną reformą w obszarze gospodarka wodna i powstaniem Wód Polskich. Bo w przeciwieństwie do projektu planu finansowego Narodowego Funduszu, gdzie planowane zmiany zostały zarysowane, a przynajmniej zamarkowane, to w tym projekcie nie widzę żadnego odniesienia. Jakie jest stanowisko ministerstwa? Czy przy ewentualnych zmianach projekt budżetu będzie zmieniony? Bo taka filozofia też może być przyjęta.

Drugie pytanie dotyczy zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny. Wiemy – mieliśmy tam zresztą, na miejscu posiedzenie Komisji – że w tej chwili wykonawcy została wypowiedziana umowa (jakkolwiek by strony to interpretowały i jakkolwiek będzie to skuteczne). W każdym razie pan minister Gajda zapowiadał, że obecnie planowane jest zlecenie szczegółowych projektów technicznych, na podstawie których dopiero będzie przygotowywany i rozstrzygany przetarg. Wiadomo, że z tym wiążą się koszty na przygotowanie dokumentacji. Czy i jakie będzie miało to odniesienie do budżetu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś inne pytania, uwagi?

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Jeszcze jedno pytanie. Na tym wyjazdowym posiedzeniu Komisji pan minister zapowiedział zajecie się kwestią finansowania środkami publicznymi zbiornika Kotlarnia, które to finansowanie jest postulowane przez samorząd przynajmniej jednej gminy – choć akurat nie tej, na której terenie leży zbiornik, ale sąsiedniej – przy jednoczesnej decyzji rekultywacji i ciążącym obowiązku rekultywacji mokrej w tym wyrobisku na inwestorze. Czy przy tej okazji, zapowiadając jakby zajęcie się tematem i rozważenie kwestii finansowania, pan minister mógłby coś na ten temat powiedzieć? Bo w projekcie budżetu tego nie widzę, a być może są przedsiębrane jakieś planowane zmiany w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Leszek Ruszczyk (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze.

Mam pytanie. Wydatki spadają. W zasadzie są to wydatki, które współfinansowały projekty z udziałem środków unijnych. Czy mamy już dosyć tych projektów, czy też zmniejszamy albo mamy sprawy tak rozwiązane, że zakres ich jest mniejszy?

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Panie ministrze, proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Mariusz Gajda:

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie pani poseł Lenartowicz, to my pracujemy na obecnie obowiązującym prawie. Nowego prawa wodnego jeszcze nie ma. W związku z czym, nie ma odzwierciedlenia w ustawie budżetowej. I to wyjaśnienie chyba wystarczy, prawda?

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Znaczy, moje pytanie wiązało się tylko z dyferencją. Bo te postulowane zmiany są uwzględniane w projekcie planu finansowego Narodowego Funduszu. I stąd to moje pytanie o rozbieżność podejścia w resorcie. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MŚ Mariusz Gajda:

To jest plan finansowy, który też ulegnie korekcie. Jeżeli chodzi o zbiornik Racibórz – tutaj też nie ma szczegółowego uwzględnienia w tych materiałach. Mogę powiedzieć w ten sposób, że finansowanie zbiornika Racibórz odbywa się w ramach projektu Banku Światowego. To jest jakby konglomerat, cały mechanizm finansowania: Bank Światowy, Bank Rozwoju Rady Europy, środki europejskie, no i towarzyszące środki budżetowe. W tym projekcie nie musimy szczegółowo określać, ile w przyszłym roku przeznaczymy środków, ale one będą. Na te przygotowania są zapewnione środki z Banku Światowego. Mam też nadzieję, że w przyszłym roku będzie kontynuowana budowa tego zbiornika. Tak więc, mimo perturbacji z wykonawcą, finansowanie jest zapewnione.

Teraz jeśli chodzi o Kotlarnię. Ja nie mówiłem, że znajdę pieniądze na przyszły rok, tylko, że rozważymy celowość budowy tego zbiornika. Jeżeli uznamy, że jest celowa budowa tego zbiornika, to trzeba będzie na wstępie opracować pewne koncepcje, opracować chociażby raporty oddziaływania na środowisko. Od tego trzeba będzie zacząć, a na to wielkie środki nie są potrzebne.

Natomiast na pytanie pana posła Ruszczyka chciałbym odpowiedzieć, że jeżeli chodzi o finansowanie z funduszy europejskich, to odbywa się to, jakby w cyklach inwestycyjnych. Czyli – jedne budowy się kończą, drugie się rozpoczynają. I w związku z tym jesteśmy na przełomie starej perspektywy, która do końca tego roku jeszcze jest finansowana, i perspektywy nowej. Przygotowywane są projekty, ogłaszane przetargi i przewidujemy realizację w przyszłym roku tak naprawdę gdzieś od II-III kwartału. Natomiast na pewno w 2018 r. nastąpi bardzo znaczny wzrost związany z realizacją. Jest to pewien cykl. Zresztą musimy w 2018 r. , jako państwo, w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko certyfikować 18% przyznanej alokacji. Inaczej stracimy dużo pieniędzy, nie uzyskamy premii. I tutaj jakby zmierza to w tym kierunku, żeby przyspieszyć wydatkowanie, ale można powiedzieć, że poza zbiornikiem Racibórz, będzie to pierwszy rok wydatkowania środków z POIiŚ w nowej perspektywie finansowej.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej uwag dotyczących tej części budżetowej, a skoro tak, to rozumiem, że Komisja opiniuje pozytywnie projekt budżetu na rok 2017 w części 22 – Gospodarka wodna. Nie słyszę sprzeciwu.

Przechodzimy do części budżetowej 41 – Środowisko. Panie ministrze, proszę również o zabranie głosu w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w MŚ Mariusz Gajda:

Dziękuję bardzo. Część 41 – Środowisko obejmuje finansowanie zadań realizowanych przez 31 jednostek budżetowych, 23 państwowe jednostki prawne (parki narodowe)

oraz 2 instytucje zaangażowane we wdrażanie Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 oraz Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014. Te dwie instytucje to Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych. Zaplanowane również zostały środki dla 15 instytucji wdrażających (wojewódzkich funduszy ochrony środowiska) na zamykanie projektów w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Piętnastu dlatego, że bez województwa mazowieckiego.

Dochody budżetowe oszacowano w wysokości 2 404 586 tys. zł, co stanowi 116% dochodów ujętych w ustawie budżetowej na rok 2016. Wzrost dochodów wynika głównie z tytułu sprzedaży uprawnień do emisji gazów cieplarnianych (tj. około 522 000 tys. zł) – jest większa liczba uprawnień oraz wyższy kurs euro. Dochody budżetowe w ramach ustawy o lasach zostały zwiększone o 8400 tys. zł, które stanowią 2% przychodu, bowiem Lasy będą miały większą sprzedaż drewna. I tutaj chcę powiedzieć, że Ministerstwo Środowiska jest tylko przekaźnikiem tych pieniędzy do budżetu państwa. Łącznie Lasy będą płacić do budżetu państwa 147 600 tys. zł.

Poza tym planowany jest wzrost dochodów o 800 tys. zł, z tytułu opłat rejestrowych wynikających z ustawy o odpadach. Z kolei wpływy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wynosić będą 25 500 tys. zł, w związku z realizacją przepisów ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Jednocześnie nastąpi zmniejszenie o kwotę 185 096 tys. zł dofinansowania zadeklarowanego przez fundusze ochrony środowiska na realizację zadań przez państwowe jednostki budżetowe. Będzie też spadek dochodów o kwotę 42 206 tys. zł, w stosunku do roku poprzedniego, z tytułu opłat za użytkowanie górnicze lasu, udostępnianie informacji geologicznej, a także spadek dochodów o kwotę 6894 tys. zł z tytułu sprzedaży przez PGL Lasy Państwowe składników majątkowych. To tyle na temat dochodów.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to zaplanowano je w wysokości 1 177 912 tys. zł, co stanowi 58% ustawy budżetowej na rok 2016. Tutaj podobnie, jak w części 22, są dwa składniki, czyli w ramach budżetu państwa tj. 395 224 tys. zł, co stanowi 101% wydatków ujętych w ustawie budżetowej na 2016 r., czyli wzrost o 1%. Natomiast jest bardzo duży spadek wydatków budżetu środków europejskich na rok 2017, bo zaplanowano je w wysokości 782 688 tys. zł, co stanowi 47,8% wydatków ujętych w ustawie budżetowej na rok 2016. Wynika to również, o czym mówiłem odpowiadając panu posłowi, z tego przejścia ze starej, na nową perspektywę finansową. To jest jakby rok przejściowy, gdzie te projekty zaczynają być realizowane.

Zmiany w wydatkach budżetowych mieszczą się głównie w tym zwiększeniu limitu na wynagrodzenia – o czym mówiłem wcześniej.

Podobnie jak w części 22 mamy tu wyszczególnione projekty z udziałem środków Unii Europejskiej, czyli POIiŚ, Mechanizm Europejski itd. Wszystko to macie państwo szczegółowo wyjaśnione w materiale pisemnym.

Podobnie też wygląda kwestia wynagrodzeń osobowych. Średni wzrost to 1,3% w stosunku do roku poprzedniego i to jest wzrost razem ze środkami europejskimi w ramach pomocy technicznej.

Dotacje celowe zostały zaplanowane w wysokości 91 308 tys. zł. Głównie na parki narodowe – 87 408 tys. zł, na wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, na sfinansowanie zamykania poprzedniej perspektywy finansowej – 2700 tys. zł i dla Lasów Państwowych – 1200 tys. zł na sporządzanie planów zalesień gruntów prywatnych w ramach PROW. Podobnie, jak w części 22, są to środki na współfinansowanie projektów unijnych. I to tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz również poproszę posła koreferenta – w tym przypadku pana posła Wojciech Skurkiewicza – o podzielenie się swoją opinią w sprawach dotyczących projektu budżetu w części 41 – Środowisko.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W nawiązaniu do tego, co mówił pan minister, jeszcze raz powtórzę, że część 41 obejmuje wydatki przeznaczone na finansowanie zadań własnych ministra środowiska realizowanych przez 31 jednostek budżetowych, w tym 23 parki narodowe oraz instytucje wdrażające programy zagranicznej pomocy finansowej. Zadania te wynikają m.in. z zakresu ochrony przyrody, leśnictwa, geologii, edukacji ekologicznej oraz inspekcji ochrony środowiska.

Jak już pan minister wspomniał, struktura dochodów w części 41 nie ulega istotnym zmianom, w porównaniu do lat minionych. Prognozowane na przyszły rok dochody to 2 404 000 tys. zł. Są to środki finansowe, które będą w znacznej części zasilały również budżet państwa, a to z racji tej, że źródłem większości środków są wpływy z aukcji sprzedaży uprawnień do emisji gazów cieplarnianych. Jest to niebagatelna kwota 1 800 000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki, suma wydatków również utrzymuje się na poziomie zbliżonym do roku 2016. Jest to 101% kwoty z ustawy budżetowej na rok 2016. Zaplanowane wydatki na rok 2017 w części 41 wynoszą 395 224 tys. zł. Odrębnie zamieszczone w tej części są również środki europejskie, które wyniosą 782 000 tys. zł.

Pan minister przedstawił szczegółowo informacje dotyczące dochodu budżetu, jak również wydatków w poszczególnych segmentach budżetu. Ja rekomenduję Wysokiej Komisji przyjęcie projektu budżetu państwa na 2017 r. w części 41 – Środowisko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Skurkiewicz skończył mówić i od razu chciałby zadawać pytania?

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Nie, tylko co innego jest przedstawienie pokrótce, a co innego pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Wobec tego proszę.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Moje pytania powracają jak bumerang od kilku lat i powracają też w dyskusji nad budżetem na rok 2017. Chodzi o dochody w rozdziale 90023 – Regionalne dyrekcje ochrony środowiska, ale również w rozdziale 90022 – Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

Szanowni państwo, z ubolewaniem stwierdzam, że po raz kolejny dochody w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, jak również w regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska, wynikające z art. 26 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, naprawdę są na bardzo marginalnym poziomie. Jeżeli państwo uważacie, że dla wszystkich RDOŚ w skali kraju wystarczy kwota 16 tys. zł na informacje o środowisku, to – przyznam – że odbieram to jako żart i budzi to śmiech. Jest to tysiąc złotych na jedną regionalną dyrekcję ochrony środowiska, jako wpływy do budżetu państwa z tytułu informacji o środowisku. Mogę tu zacytować brzmienie art. 26.

Już przy poprzednim budżecie prosiłem ministra środowiska o to, żeby zmobilizował dyrektora generalnego, może dyrektorów regionalnych, o przyjrzenie się tej kwestii. Naprawdę 1 tys. zł za udostępnienie informacji o środowisku na jedną dyrekcję, 5 tys. zł na udostępnianie informacji o środowisku w skali całego kraju dla Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, to – w moim przekonaniu – coś dziwnego. I choć to nijak się ma, to warto spojrzeć na wydatki osobowe w GDOŚ i w RDOŚ, gdzie na same kwestie pracownicze w dyrekcjach regionalnych wydajemy około 68 000 tys. zł. To sporo.

I dlatego, panie ministrze, wzorem roku poprzedniego jeszcze raz proszę, żeby tę kwestię jeszcze raz przeanalizować. Bo wiemy, że te informacje są udostępniane. Wiemy, że te materiały są przygotowywane dla osób, które o taką informację występują. Wiemy, że za takie materiały odpłatność powinna być – nawet symboliczna. Jednak 1 tys. zł w skali jednej dyrekcji, np. Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie, która obejmuje swoim zasięgiem całe Mazowsze, to jest nieporozumienie. Jeżeli mamy tak robić, to po prostu zrezygnujmy z tych opłat, uwolnijmy to i nie ośmieszajmy się.

Druga rzecz, jeżeli chodzi o kwestie szkół zawodowych. Jak zapewne państwo wiecie, minister środowiska jest organem założycielskim dla 11 szkół leśnych. Dziwi mnie, że w budżecie na 2017 r. jest zapisany wzrost wydatków zaledwie w 0,6%, jeżeli chodzi o szkoły zawodowe. To jest poniżej inflacji. Uważam, że nie może być tak, iż wydajemy na szkoły, na uposażenie dla nauczycieli, na utrzymanie szkół zawodowych leśnych, mniej niż wskazywany poziom inflacji. Dlatego proszę pana ministra, aby się tej kwestii przyjrzał.

Chciałbym poruszyć jeszcze jedną kwestię, dotyczącą części 41. Z informacji, które państwo przedstawiliście, dowiedziałem się, że zostały obcięte wydatki dla Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o kwotę 26 tys. zł. Te środki mają trafić do Ministerstwa Spraw Zagranicznych na utworzenie czwartego etatu dla przedstawiciela ministra środowiska w Brukseli przy Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej. Czy 26 tys. zł dla pracownika to przypadkiem nie jest za mało? Czy finansowanie tego pracownika będzie finansowaniem skojarzonym i część pokrywa Ministerstwo Środowiska a część Ministerstwo Spraw Zagranicznych? No, bo wydaje mi się, że utrzymanie pracownika w Brukseli – szczególnie, jeśli chcemy, żeby to była osoba, która czuje temat, zna się, jest wybitnym ekspertem – za 26 tys. zł rocznie, to chyba też żart. Dlatego prosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii. A, przy okazji, jak rozumiem jest to czwarty etat, czyli mamy już trzy. Które resorty mają swoich przedstawicieli w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej w Brukseli? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Bardzo dziękuję. Jakieś inne pytania, uwagi? Pani poseł Gabriela Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Chciałam tylko zapytać, czy ten planowany wzrost dochodów ze sprzedaży drewna wynika ze zmiany koniunktury na rynku, czyli że drewno jest na rynku droższe? Czy też dlatego, że będzie się go, po prostu, więcej sprzedawało? I skąd te plany czy analizy pochodzą? To znaczy – na jakiej podstawie, czy dotychczasowych już doświadczeń?

Kolejne pytanie też dotyczy Lasów. Mamy zmianę ustawy o lasach i możliwość nabywania w trybie zakupu…uciekło mi słowo…

Poseł Anna Paluch (PiS):

Prawa pierwokupu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Tak, prawa pierwokupu – choć to nie jest klasyczny pierwokup – ale w tym rozumieniu obowiązek odkupywania przez Lasy Państwowe lasów prywatnych wtedy, kiedy by się znalazły w obrocie. Otóż nie widziałam w projekcie kwoty przeznaczonej na ten cel. Czy planowane są jakieś środki na ten cel? Czy też może to zmniejszenie kwoty ze zbycia jest wynikiem takiego bilansu, iż mniej się sprzeda, ale też coś zostanie zakupione? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań. Panie ministrze, proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Mariusz Gajda:

Dziękuję bardzo. Najpierw postaram się odpowiedzieć panu posłowi Skurkiewiczowi. Jeżeli chodzi o te przychody za informacje z GDOŚ i RDOŚ – co do zasady te informacje są bezpłatne, ponieważ są informacjami pozyskanymi w ramach środków budżetowych. Wszystkie informacje, które są w tych instytucjach, są informacjami publicznymi. Natomiast te kwoty przychodów, to są ceny nośników, np. płyty CD, na które nagrywa się dane. Sam korzystałem z takich danych, więc wiem, że płaci się 5,80 zł albo 3,20 zł. Stąd ta pozycja wynika. Natomiast według ustaw te informacje są bezpłatne, a płaci się tylko za nośniki. Być może trzeba będzie to jakoś zmienić, ale to już jest jakby poza tematyką dzisiejszego posiedzenia Komisji.

Jeżeli chodzi o szkoły leśne, to nauczyciele tam zatrudnieni mają płace i podwyżki kształtowane w ramach oświaty, czyli jeśli są podwyżki na nauczycieli w ogóle, to i dla nauczycieli szkół leśnych też. My tutaj w tej ustawie nic nie zmieniamy, natomiast oni otrzymują podwyżki w ramach innych ustaw. Tutaj ujęci są tylko pracownicy techniczni.

Stąd też mały wzrost wynagrodzeń, a z kolei wydatki bieżące w ciągu roku są pokrywane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z rezerwy 59.

Jeśli chodzi o ten etat na pracownika przy Komisji Europejskiej, to jest jakby część składki ze wszystkich centralnych urzędów i w sumie jest to kwota 65 tys. zł na wynagrodzenie bez pochodnych. W razie czego pani dyrektor dopowie, jeżeli chodzi o cyfry.

Jeszcze może odpowiem, w tym bloku na pytania pani poseł Lenartowicz i zaraz – jeżeli pani przewodnicząca pozwoli – będziemy dalej dyskutować. Otóż, jeżeli chodzi o wzrost ze sprzedaży drewna, to Lasy Państwowe tak prognozują. W związku z tym, te 2% jest pochodną od tego wzrostu. Być może koniunktura na drewno jest lepsza, być może trochę więcej tego drewna sprzedadzą. To już jest jakby polityka Lasów Państwowych. Na pewno racjonalna polityka.

Natomiast jeśli chodzi o wykup lasów prywatnych przez Lasy Państwowe, odbywa się to ze środków Lasów Państwowych. To nie jest odzwierciedlone w budżecie, bo to są środki Lasów. Z tego co wiem, już kilka takich działek lasów prywatnych zostało zakupionych przez Lasy Państwowe z ich środków. Tak więc tutaj nie musi być odzwierciedlenia w ustawie budżetowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Skurkiewicz chciał dopytać.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Panie ministrze, ja zdaję sobie sprawę, że to udostępnienie informacji jest bezpłatne. Ale jeszcze raz pragnę zwrócić uwagę, że ja – bo nie wiem, jak pozostała część Komisji – oczekiwałbym od Ministerstwa Środowiska przygotowania odpowiedniego aktu prawnego zmieniającego te przepisy. Jeżeli wpisujemy do budżetu kwotę 16 tys. zł…wie pan co, ja to krytykowałem już wcześniej, kiedy była przyjmowana ta ustawa i cały czas jestem krytyczny w tej kwestii, bo w ustawie mamy art. 27, który mówi, że np. za wyszukanie informacji pobierana jest opłata 10 zł, a za kopię czarno-białą 60 gr., a za kopię kolorową – 6 zł. Takie rzeczy są w tej ustawie, a przecież powinno to być w rozporządzeniu. Dlatego chcę państwu powiedzieć, że to jest sytuacja chora i my, jako ustawodawcy, po prostu ośmieszamy się.

Stąd moje oczekiwanie od Ministerstwa Środowiska i od profesora Szyszko, żeby przygotował stosowną nowelizację ustawy. Bo, pan wybaczy, ale jeżeli wpisujemy 16 tys. zł, to przypada 1 tys. zł. na jedną dyrekcję. I to jest śmieszne. Lepiej zrezygnujmy całkowicie z tych opłat i włóżmy to do budżetu poszczególnych dyrekcji.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Panie ministrze, nie chciałbym prowadzić dyskusji o pozycji budżetowej, która nie ma aż takiego znaczenia. Choć oczywiście nie chcę też lekceważyć żadnej złotówki – szczególnie, jak pyta poseł. Myślę, że może jeszcze raz spróbujmy odpowiedzieć i przejdźmy do dalszych pytań.

Podsekretarz stanu w MŚ Mariusz Gajda:

Dziękuję bardzo. Myślę, że uwagi pana posła są jak najbardziej słuszne i zasadne. Będziemy musieli to przeanalizować, ale teraz proponuję zostawić na przyszły rok budżetowy tak, jak jest w tej chwili. Natomiast rzeczywiście problem trzeba przeanalizować. Nie wiem, ale zdaje się, że prawo europejskie też nie pozwala na pobieranie opłat za udostępnianie informacji publicznej. Być może, jeśli chodzi o te nośniki – tak. Może lepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby się płaciło za nośniki ryczałtowo 10 czy 15 zł. Może byłoby to bardziej elegancko, jakkolwiek też uważam, że gdyby wnioskodawca zapłacił kilka groszy nic by się nie stało, bo jak będzie to zupełnie bezpłatnie to będzie zalew wniosków: wszyscy o wszystko będą się pytać. Kiedy się płaci, to jednak ogranicza to niepotrzebne pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Więcej pytań ani uwag nie widzę. Był wniosek o wyrażenie pozytywnej opinii w części 41 – Środowisko. Innego wniosku nie ma. W związku z tym, jako Komisja, opiniujemy pozytywnie tę część budżetu.

Przystępujemy do omówienia części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Poproszę prezesa Państwowej Agencji Atomistyki o przedstawienie informacji dotyczącej projektu budżetu na przyszły rok. Panie prezesie, proszę o zabranie głosu.

P. o. prezesa Państwowej Agencji Atomistyki Andrzej Przybycin:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie.

Państwowa Agencja Atomistyki – część 68 budżetu. Jeżeli chodzi o dochody na przyszły rok to mamy zaplanowane w wysokości 294 tys. zł. Głównym źródłem planowanych dochodów są wpływy z opłat za egzaminy niezbędne do uzyskania uprawnień umożliwiających zatrudnienie na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej oraz uzyskania uprawnień inspektora ochrony radiologicznej. Oprócz tego zaplanowaliśmy również w niewielkim wymiarze wpływy z tytułu kar nakładanych przez Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki na kierowników jednostek prowadzących działalność związaną z pracą w narażeniu na promieniowanie jonizujące. Ta kwota jest na poziomie, który był notowany w poprzednich latach.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to są zaplanowane na poziomie 32 200 tys. zł i są wyższe o 3,8% w stosunku do wydatków określonych w ustawie budżetowej na rok 2016. Najważniejsze zaplanowane koszty to nadzór nad spełnieniem warunków bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej w działalnościach związanych z pokojowym wykorzystaniem energii atomowej (32,3% budżetu) w kwocie 10 400 tys. zł. Na to składa się: wydawanie zezwoleń na prowadzenie działalności w warunkach narażenia na promieniowanie, prowadzenie kontroli działalności oraz nadawanie uprawnień personalnych w zakresie bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej.

Ponadto uwzględniono koszty działania Rady ds. Bezpieczeństwa Jądrowego i Ochrony Radiologicznej. Kolejne elementy, to ocena sytuacji radiacyjnej kraju. Na to jest zaplanowano 5600 tys. zł, czyli 17,4% planowanych wydatków. Współpraca międzynarodowa w zakresie bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej – 15 800 tys. zł, tj. prawie 50% planowanych wydatków. Większość z tych środków, bo aż 14 900 tys. zł stanowią środki na opłacenie składki członkowskiej do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Jesteśmy do tego zobowiązani traktatem i jest to stały, coroczny punkt w budżecie Agencji.

Oprócz tego zaplanowane są wydatki na obsługę roszczeń byłych pracowników Zakładów Produkcji Rud Uranu w Kowarach w wysokości 400 tys. zł, co stanowi 1,2% planowanych wydatków. Zaplanowana też jest kwota 5 tys. zł na przeprowadzenie szkolenia obronnego. Myślę, że na wstępie to byłoby tyle. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Tu również proszę o przedstawienie opinii w sprawie projektu budżetu w części 68. Tym razem będzie to pani poseł Ewa Lieder. Pani poseł, uprzejmie proszę o zabranie głosu.

Poseł Ewa Lieder (N):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Jako centralny organ administracji rządowej Państwowa Agencja Atomistyki ma za zadanie zapewnienie bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej kraju. W nadchodzącym roku na realizację tych zadań prezes Państwowej Agencji Atomistyki przeznaczył 32 177 tys. zł. Dla porównania w roku 2016 plan kosztów obejmował 31 000 tys. zł, więc jest to wzrost tylko o 3,8%. Budżet zadaniowy w części 68 obejmuje Funkcję 11 – Bezpieczeństwo zewnętrzne i nienaruszalność granic oraz Funkcję 12 – Środowisko.

Na Funkcję 11 przeznaczono 5 tys. zł, czyli bez zmian w porównaniu do planu na rok 2016. Na Funkcję 12 przeznaczono 32 172 tys. zł. Funkcja 12 realizowana będzie w zadaniu nr 12.1 „System ochrony środowiska i informacji o środowisku", w ramach którego wykonywane będzie podzadanie nr 12.1.5. „Nadzór nad bezpieczeństwem jądrowym i ochroną radiologiczną". Z kwoty 32 172 tys. zł planuje się przeznaczyć 31 959 tys. zł na dział 750 – Administracja publiczna (przypomnę, że w roku 2016 na ten dział przeznaczono 30 777 tys. zł) i 213 tys. zł na dział 150 – Przetwórstwo przemysłowe.

W opinii Biura Analiz Sejmowych zamieszczono uwagę, że nie przedstawiono mierników, na podstawie których będzie można ocenić stopień realizacji zadań.

Ogólny wzrost wydatków wynika z dwóch kwestii. Po pierwsze z uwzględnienia w limicie wydatków na 2017 r. dla PAA dodatkowych środków na wynagrodzenia – chociaż bardzo nieznacznie – wraz z pochodnymi od wynagrodzeń, czyli 122 tys. zł, oraz dodatkowych środków na opłacenie składek do międzynarodowych organizacji w związku z prognozowaną w 2017 r. zmianą kursów walutowych w kwocie 14 860 tys. zł. Po drugie z ujęcia w rezerwach celowych wydatków na realizację Programu Polskiej Energetyki Jądrowej, które w 2016 r. zostały włączone do części 68 w trakcie realizacji budżetu.

Warto dodać, że, w ramach realizacji Programu Polskiej Energetyki Jądrowej, Państwowa Agencja Atomistyki pełni funkcję regulatora, czyli poprzez dozór jądrowy sprawuje nadzór nad bezpieczeństwem obiektu jądrowego i jego działalnością, prowadzi kontrole oceny bezpieczeństwa, wydaje zezwolenia i ewentualnie nakłada sankcje. Źródłem finansowania działań podejmowanych w ramach realizacji tego Programu, ma być również część 83 ustawy budżetowej zatytułowana Rezerwy celowe. Wydatki te mają wynieść 1500 tys. zł, czyli o 20% więcej w stosunku do 2016 r. W informacji brakuje wyszczególnienia – na co konkretnie.

Najwyższy wzrost (o 75%) planowany jest w wydatkach majątkowych, do których zalicza się sprzęt komputerowy, oprogramowanie, zakup samochodu osobowego – co, według mnie, jest całkowicie uzasadnione.

Plan dochodów budżetowych na 2017 r. wynosi 294 tys. zł, przy czym 290 tys. zł to wpływy z wpłat za egzaminy dające uprawnienia do pracy przy zapewnieniu bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej oraz uprawnienia instruktora ochrony radiologicznej, a 4 tys. to wpływy z tytułu grzywien, mandatów, kar pieniężnych od osób fizycznych związanych z pracą w narażeniu się na promieniowanie jonizujące. W ustawie budżetowej na 2016 r. było to 290 tys. zł, czyli można zauważyć niewielki wzrost.

Podsumowując projekt budżetu Państwowej Agencji Atomistyki nie budzi większych zastrzeżeń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania, uwagi? Chyba nikt, panie prezesie, nie chce się odezwać. Domyślam się, że panu jest przykro, że chętnie by pan odpowiadał na różnego rodzaju pytania, bo ta instytucja jest szczególnie ważna – choć pewnie, jak wszystkie. Jednak skoro nie ma uwag, to rozumiem, że Komisja również pozytywnie opiniuje projekt budżetu Państwowej Agencji Atomistyki na 2017 r. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu, czyli części budżetowej 83 – Rezerwy celowe. I tutaj poproszę przedstawiciela Ministerstwa Finansów. Nie wiem, która z pań zabierze głos?

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów Elżbieta Milewska:

Elżbieta Milewska – zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwie Finansów.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Przedmiotem zainteresowania Komisji są dwie pozycje rezerw celowych: poz. 32 i poz. 59.

W poz. 32 – Zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach przyrody oraz w związku ze zwolnieniem z podatków: rolnego, od nieruchomości, leśnego przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego, zaplanowano kwotę 12 000 tys. zł. Planuje się, że środki z tej rezerwy zostaną przekazane do gmin za pośrednictwem wojewodów na zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatków: od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach przyrody oraz rolnego, od nieruchomości i leśnego przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego.

Natomiast w poz. 59 – Dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, zaplanowano kwotę w wysokości 277 048 tys. zł. Zaplanowanie tej rezerwy nastąpiło w związku z zapotrzebowaniem i w wysokości określonej przez ministra śro-

dowiska. Planuje się, że środki z tej rezerwy zostaną przekazane dla ministrów, wojewodów oraz innych państwowych jednostek budżetowych z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, realizowanych przez państwowe jednostki budżetowe, zgodnie z art. 410c ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Na podstawie tego przepisu w budżecie państwa tworzy się rezerwę celową w wysokości odpowiadającej kwocie środków przekazywanych na dochody budżetu państwa przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkie fundusze z przeznaczeniem dla państwowych jednostek budżetowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pani dyrektor omówiła już obie części budżetowe, czyli część 83 i część 85. Czy macie państwo jakieś uwagi, pytania w związku z informacją przedstawioną przez panią dyrektor? Nie widzę. Rozumiem, że i te części opiniujemy pozytywnie.

Przystępujemy do kolejnego punktu. Ja go może przeczytam, bo rozumiem, że pani dyrektor i te informacje już przedstawiła. Chodzi o „zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecane jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – Budżety wojewodów z zał. nr 7 oraz dotacje podmiotowe z zał. nr 9.”. Rozumiem, że te informacje również pani…Nie? Jednak taki punkt w porządku obrad jest i mamy adnotację, że informację na ten temat przedstawia przedstawiciel ministra rozwoju i finansów. Rozumiem, że ministra finansów w tym przypadku.

Zastępca dyrektora departamentu MF Elżbieta Milewska:

Szanowny panie przewodniczący, ja przedstawiłam przed chwilą dane dotyczące rezerw celowych. Jeśli jest potrzeba, przedstawię również dane dotyczące części 85 – Budżety wojewodów, i wtedy omówię też zadania.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Tak, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MF Elżbieta Milewska:

Dziękuję. Jeżeli chodzi o budżety wojewodów i dział 020 – Leśnictwo, dochody nie zostały zaplanowane na 2017 r., natomiast wydatki zaplanowano w kwocie 258 tys. zł, co stanowi 218% wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2016. W ramach tych wydatków finansowane będą koszty zagospodarowania i ochrony związanej z odnowieniem lub przebudową drzewostanów uszkodzonych, w także koszty zalesienia gruntów prywatnych. W 2017 r. środki na realizację ww. zadań przez powiaty zostały zaplanowane w sześciu województwach, które zgłosiły potrzeby, w tym zakresie, w materiałach planistycznych, tj. w małopolskim, mazowieckim, opolskim, podlaskim, śląskim i świętokrzyskim.

W dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska dochody zostały zaplanowane w wysokości 6491 tys. zł, co stanowi 85,6% dochodów zaplanowanych na 2016 r. Głównymi źródłami dochodów, w tym dziale, będą wpływy z tytułu usług świadczonych przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska, gdzie zaplanowano 4568 tys. zł. Druga znaczna pozycja to wpływy z grzywien i kar pieniężnych od osób fizycznych oraz od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych, wymierzonych w wyniku kontroli przestrzegania wymogów ochrony środowiska, gdzie zaplanowano kwotę 1469 tys. zł.

Wydatki w omawianym dziale zaplanowane zostały w wysokości 157 832 tys. zł, co stanowi 97,7% wydatków zaplanowanych na 2016 r. W tym na wydatki bieżące przypada kwota 153 108 tys. zł, na wydatki majątkowe 3710 tys. zł, a na projekty współfinansowane z udziałem środków Unii Europejskiej 1014 tys. zł. Wydatki bieżące będą głównie przeznaczone dla wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska. Jest to kwota 151 740 tys. zł, w tym na wynagrodzenia wraz z pochodnymi 124 358 tys. zł. Ponadto, na ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu – 963 tys. zł, na zmniejszenie hałasu i wibracji – 203 tys. zł oraz na gospodarkę odpadami – 97 tys. zł.

Dotacje celowe dla jednostek samorządu terytorialnego na zadania z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecane ustawami w dziale 900 – Gospodarka komu-

nalna i ochrona środowiska, zaplanowano w wysokości 1388 tys. zł. Z tego na bieżące zadania – 1363 tys. zł, natomiast na inwestycje i zakupy inwestycyjne – 25 tys. zł. Głównymi tytułami dotacyjnymi są ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu, w wysokości 963 tys. zł. I tu środki będą przeznaczone na opracowanie programów ochrony powietrza. Na zmniejszenie hałasu i wibracji zaplanowano 203 tys. zł z przeznaczeniem dla samorządów województw na opracowanie oraz aktualizację programów ochrony środowiska przed hałasem. W zakresie pozostałej działalności zaplanowano kwotę 100 tys. zł z przeznaczeniem na konserwację tzw. „wód pozostałych", m.in. na wykonanie robót udrożnieniowych. Natomiast na gospodarkę odpadami – 97 tys. zł, z przeznaczeniem na pokrycie kosztów opracowania ekspertyz dotyczących zamknięcia składowisk odpadów oraz działalności komisji egzaminacyjnych stwierdzających kwalifikacje w zakresie gospodarowania odpadami.

Z wydatków zaplanowanych w dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska finansowana jest działalność państwowych jednostek budżetowych, tj. wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska. W projekcie ustawy budżetowej na 2017 r. na wynagrodzenia w inspektoratach zaplanowano kwotę 104 938 tys. zł, co stanowi 102,3% wydatków na wynagrodzenia zaplanowanych na rok 2016. Wydatki na wynagrodzenia zostały zaplanowane dla osób nieobjętych mnożnikowym system wynagrodzeń na poziomie 9671 tys. zł. Dla członków korpusu służby cywilnej – 95 267 tys. zł.

W dziale 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody dochody nie zostały zaplanowane. Natomiast wydatki w projekcie ustawy budżetowej na 2017 r. zostały zaplanowane w kwocie 19 610 tys. zł, co stanowi 100% wydatków 2016 r. Środki te będą przeznaczone na: dotacje celowe na realizację zadań własnych samorządu województwa (zadania związane z działalnością i funkcjonowaniem parków krajobrazowych we wszystkich województwach) – 19 363 tys. zł, na dotacje celowe przekazane z budżetu państwa na wydatki majątkowe przeznaczone na zakupy inwestycyjne (m.in. kosiarki, pługi do odśnieżania) – 140 tys. zł, dotacje celowe przekazane z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych gmin (zadania związane z ochroną i konserwacją pomników przyrody w czterech województwach: dolnośląskim, małopolskim, mazowieckim i śląskim) – 97 tys. zł. I to tyle pokrótce. Jeśli będą jakieś pytania – służę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś uwagi, pytania? Nie widzę, zatem opiniujemy pozytywnie.

Przechodzimy do ostatniego punktu obrad, czyli planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2017 r. Panie prezesie uprzejmie proszę o zabranie głosu.

Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Kazimierz Kujda:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Plan finansowy Narodowego Funduszu na 2017 r. został opracowany zgodnie z zapisami rozporządzenia ministra finansów z dnia 20 maja 2016 r. Przedstawię pokrótce jego główne pozycje, ale w wersji zatwierdzonej przez radę nadzorczą w dniu 22 lipca i zaakceptowanej przez ministra środowiska.

Narodowy Fundusz zaplanował wydatkowanie środków własnych w roku 2017 w kwocie 2 530 000 tys. zł, z tego około 985 000 tys. zł w formach dotacyjnych i ponad 1 545 000 tys. zł w formie pożyczek. Ta struktura finansowania wynika z zalecenia NIK, aby zwiększać udział finansowania pożyczkowego. Podstawowa działalność Narodowego Funduszu w roku 2017 będzie koncentrować się na wykorzystaniu środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Środki te są księgowane pozabilansowo. Oczywiście będziemy także finansowali wszystkie projekty, które wynikają z tradycyjnych form finansowania w dziedzinie ochrony powietrza, gospodarki wodno-ściekowej, gospodarki odpadowej i pozostałych.

W planie Narodowego Funduszu założono, że przychody w 2017 r. wyniosą 1 484 000 tys. zł, co stanowi 80% przewidywanego, w tym roku, wykonania. To prognozowanie wynika głównie ze zmniejszenia przychodów z tytułu wnoszenia opłaty zastępczej

na podstawie ustawy o efektywności energetycznej. To są główne pozycje planu finansowego Narodowego Funduszu. Szczegóły są w materiałach. Natomiast chciałbym poświęcić kilka chwil uwagi na temat wzrostu zatrudnienia w roku 2017. Zaplanowaliśmy ten wzrost o 10% i chciałbym to skomentować.

Otóż, w latach 2010-2014 fundusz wynagrodzeń utrzymywany był na stałym poziomie. Natomiast w roku 2016 zaplanowano obniżenie funduszu wynagrodzeń o 5%, pomimo, że można było go zwiększyć o te 5%. W efekcie – co też Biuro Analiz Sejmowych potwierdza – w okresie 2010-2016 w ujęciu realnym fundusz wynagrodzeń zmniejszył się o 13%. Z czego wynika konieczność zwiększenia zatrudnienia. Dlaczego? Podam kilka powodów.

Po pierwsze – mamy Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, gdzie mamy dwie osie, 11 działań. Sytuacja jest tego rodzaju, że było duże opóźnienie we wdrażaniu tego programu (około 2 lata). Wymiar finansowy jest bardzo podobny, ale w poprzedniej perspektywie POIiŚ był wdrażany, oprócz Narodowego Funduszu, także przez 16 wojewódzkich funduszu. Teraz jesteśmy sami. Obecnie w zasadzie wszędzie obowiązuje tryb konkursowy i bardzo rozwinięta biurokracja. Bardziej skomplikowana niż w okresie poprzednim, przez co pracochłonność jest dużo większa. Jest też taki element, że dzisiaj mamy bardzo dużo małych projektów, gdyż wielkie projekty zostały już zrobione w gospodarce odpadowej, w gospodarce ściekowej i innych.

Podam przykład. Dzisiaj mamy 36 postępowań konkursowych w 30 działaniach, poddziałaniach typu projektu. Mamy do oceny około 1000 wniosków. A na koniec dodam, że na dzień dzisiejszy mamy podpisanych ponad 105 umów na prawie 6 000 000 tys. zł, ale jesteśmy już w trzecim roku tej siedmioletniej perspektywy finansowej i pracy jest bardzo dużo. Ponadto mamy jeszcze projekt doradztwa energetycznego (ogólnopolski), mamy projekt budowy potencjału LIFE, mamy środki w Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Jest po prostu tej pracy bardzo dużo. Tych pieniędzy unijnych zagranicznych do wykorzystania jest około 21 000 000 tys. zł, a praktyka mówi o tym, że środków krajowych musi być tyle samo. W związku z tym tej pracy jest dużo więcej.

Chciałem też powiedzieć, że wynagrodzenia w Narodowym Funduszu nie są finansowane ani jednym groszem z budżetu państwa. Te wynagrodzenia finansowane są – po pierwsze – z Pomocy Technicznej POIiŚ, gdzie teraz jest i sektor Energetyka i Środowisko. Następnie te wynagrodzenia są finansowane ze środków „norweskich" (tam też są pieniądze na zarządzanie). Jeśli chodzi o projekty związane z LIFE, to w zasadzie Fundusz pieniądze aplikuje (bezpośrednio składa wnioski o płatność do Brukseli). Program Doradztwa Energetycznego – finansowanie jest też z pieniędzy unijnych i w tym przypadku jest jakby obowiązek brania tych pieniędzy, bo nie ma innej alternatywy. Na koniec dopiero pozostają środki Narodowego Funduszu i stanowią one mniejszą część niż z tych innych źródeł, z których wynagrodzenia są finansowane.

Chciałem też powiedzieć, że Narodowy Fundusz w latach 2006-2016 finansował za budżet państwa różne wydatki wartości około 3 000 000 tys. zł. Były to wydatki tego typu jak rekultywacja terenów posiarkowych, Państwowa Służba Hydrologiczno-Meteorologiczna, Państwowa Służba Hydrologiczna, Państwowa Służba Geologiczna, zbiorniki, składki na Europejską Agencję Kosmiczną i wiele innych – można tu bardzo długo wymieniać.

Ministerstwo Finansów w zasadzie nie ma żadnego prawa ingerencji w plan zatrudnienia, ponieważ ograniczenie zatrudnienia w zasadzie uniemożliwi wykorzystanie pieniędzy unijnych, ocenę realizacji wdrażania tego projektu. Wszyscy, którzy mieli z tym do czynienia, wiedzą jak wiele trzeba tu pracy. I jeszcze raz podkreślam – Fundusz nie bierze ani jednego grosza (nie tylko złotówki) z budżetu, natomiast bardzo dużo finansuje jakby za budżet państwa.

Na koniec chciałem się zwrócić do Komisji z prośbą o zmianę planu finansowego Narodowego Funduszu na 2017 r., zamieszczonego w załączniku nr 14 do projektu ustawy budżetowej na 2017 r., polegającą na przywróceniu kwot związanych z wynagrodzeniami do poziomu wskazanego w planie finansowym Narodowego Funduszu uchwa-

lonym przez radę nadzorczą i zaakceptowanym przez ministra środowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Tutaj również mamy posła koreferenta. W tym przypadku panią poseł Gabrielę Lenartowicz. Pani poseł, uprzejmie proszę o zabranie głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Szanowni państwo, ja też postaram się dość krótko. Nie będę się odnosiła szczegółowo do danych liczbowych, których zresztą pan prezes też szczegółowo nie przytaczał, ale skoncentruję się na istocie koreferatu, czyli uwagach ze strony Komisji.

Z dużym zdziwieniem przyjęłam przed chwilą słowa pana prezesa. Bo wygląda na to, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ogóle nie ma żadnego powiązania z budżetem państwa i jest jakby takim bytem osobnym. Tak, jakby to była instytucja prywatna, która jeszcze oprócz tego wykonuje jakieś obowiązki za państwo. Jeśli tak jest w istocie, że ani Ministerstwo Finansów, ani my (jako parlament) nie mamy tu jakiś relacji i nie jest to instytucja publiczna, to nie wiem czemu jest załącznikiem do budżetu państwa i dlaczego tym się zajmujemy. To tak na marginesie.

Bo to nie jest tak. Te pieniądze, którymi dysponuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to nie są pieniądze ani z prywatnej działalności, ani znikąd. One przede wszystkim pochodzą z quasi podatku, czyli z opłat za korzystanie ze środowiska. A Narodowy Fundusz, zgodnie z ustawą, został po prostu wydelegowany do tych funkcji. Nie można powiedzieć, że to nie są pieniądze z budżetu, bo one inaczej do budżetu by wpłynęły. I na pewno są przedmiotem szczególnej naszej troski i uwagi. Dlatego proponuję, żeby poprosić o szczegółowe wyjaśnienia. W ślad zresztą za Biurem Analiz Sejmowych, które zakwestionowało rozbieżności w projekcie planu finansowego przyjętego przez radę nadzorczą i planem stanowiącym załącznik do projektu ustawy budżetowej, który to załącznik jest dla nas podstawą do debatowania. Z drugiej strony, zgodnie z ustawą i ze statutem Narodowego Funduszu, to rada nadzorcza jest władna do zatwierdzenia projektu planu finansowego. Dlatego myślę, że przede wszystkim trzeba będzie rozstrzygnąć na gruncie prawnym tę ustrojową i prawną rozbieżność. I nie my jesteśmy od tego, żeby w te kwestie prawne i kompetencyjne, pomiędzy organami Funduszu, wchodzić. To jest jedna kwestia.

Druga jest podstawowa, na której zresztą skupił się pan prezes, i na której skupia się też opracowanie. To fakt bezsporny, iż Narodowy Fundusz od iluś lat, w związku z tendencją (zarówno, jeśli chodzi o przychody z tytułu opłat i kar, które są przychodem Funduszu, jak i pewnej filozofii działalności) ma w tym ujęciu – nie takim logicznym, który by przewidywał uwzględnienie także wpływów z wpłat pożyczek i całej działalności pożyczkowej – tylko to, co jest przedmiotem załącznika do budżetu, i te wpływy z 2 000 000 tys. zł mają sukcesywnie, zgodnie z prognozami Narodowego Funduszu, spadać do około 250 000 tys. zł. Jednocześnie przy tych prognozach, przy uwzględnieniu braku wpływów, które będą stanowiły przychód Wód Polskich, proponuje się – kiedy w tym okresie programowania znacząco zmniejszone są wydatki na ochronę środowiska w ramach POIiŚ – wzrost zarówno etatów, jak i wynagrodzeń. Rzuca się tu w oczy diametralna logiczna sprzeczność tych dwóch tendencji: jednoczesne zwiększone koszty obsługi przy mniejszych środkach, którymi Narodowy Fundusz zarządza i będzie zarządzał. I to nie tylko ze środków europejskich, ale i w przypadku środków budżetowych, ma to miejsce.

Te dane, które są w uzasadnieniu (zwłaszcza, jeśli chodzi o środki POIiŚ, z regionalnych programów i z norweskiego instrumentu) te argumenty podawane, wydają się – przynajmniej dla mnie, która mam w tym zakresie doświadczenie dość duże – nieprzekonywujące. Bo przy mniejszych kwotach środków europejskich, nagle generuje to większe koszty po stronie obsługi. Nie jest też prawdą, że wszystkie koszty obsługi projektów europejskich są refundowane z pomocy technicznej. Zresztą sami państwo w uzasadnieniu piszecie, że generalnie nie starcza w pełni na obsługę.

Z drugiej strony nie jest taką prostą prawdą powiedzenie, że Narodowy Fundusz przejął obowiązki szesnastu pozostałych instytucji wdrażających, jakimi były wojewódzkie

fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Bo, po pierwsze, zmienił się w tym okresie zakres finansowania, charakter projektu. A po drugie zaplanowana była właśnie taka struktura zarządzania POIiŚ ze względu na niższe koszty, kiedy odbędzie się to przez jedną instytucję wdrażającą, ale we współpracy z wojewódzkimi funduszami. Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska deklarowały współpracę bez dodatkowych środków na pomoc techniczną, tylko własnymi siłami. Z tego, co słyszałam, Narodowy Fundusz jakby wycofuje się z chęci współpracy z wojewódzkimi funduszami. No, to się wydaje niezrozumiałe w sytuacji, kiedy tu słyszymy narzekania na nadmiar pracy. To może należałoby się tą pracą podzielić z chętnymi i z tymi, którzy są bliżej beneficjenta?

Myślę, że Komisja może wyrazić opinię na temat tego projektu planu finansowego, kiedy ta zasadnicza wątpliwość – zwłaszcza o charakterze prawnym – zostanie wyjaśniona, bo ta argumentacja o tak znaczące zwiększenie kosztów, do mnie nie przemawia. Nie wiem, jak do innych. Przede wszystkim jednak musimy usłyszeć wyjaśnienia co do kwestii formalno-prawnej, nad czym w tej chwili obradujemy. I to, czy my mamy prawo decydować, który projekt planu finansowego Narodowego Funduszu jest aktualny i zgodny z prawem? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pierwsza do głosu zapisała się pani poseł Paluch. Uprzejmie proszę o zabranie głosu.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł koreferent ma prawo, jak każdy poseł, do własnego zdania. Ja mam w tej kwestii zdanie własne. Od lat opiniujemy plany wydatków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i od lat również, jako Komisja – a przynajmniej w zeszłym roku, referując na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych stanowisko Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa – składałam dezyderat, żeby nareszcie rozwiązać kwestie finansowania z Narodowego Funduszu, a właściwie obowiązku finansowania składek do organizacji międzynarodowych. W tym planie finansowym jest to kwota 62 033 tys. zł. Przypominam, że w ubiegłorocznej opinii Komisji myśmy to po prostu zdezawuowali. Powiedzieliśmy, że to jest nieodpowiednie, niewłaściwe i że nie ma, jak gdyby celowości. Nikt nie nadzoruje i nie bada celowości ponoszenia tych kosztów. Rząd, czy agendy rządowe mówią: a idzie z NFOŚiGW, to niech już idzie. Nikt się nie wgłębia nad zasadnością ponoszenia tego typu rzeczy. Nie ma pewnej ciągłości w działaniu administracji publicznej, w tym przedmiocie. No i pomimo naszej opinii znowu ten proceder występuje. To znaczy, znowu kwotę 62 033 tys. zł proponuje się, jako składki do organizacji międzynarodowych, wziąć z Narodowego Funduszu. Czyli znowu minister finansów naszą opinię kompletnie zdezawuował i nie wziął pod uwagę.

I tu przypominam, że mechanizm budowania planu wydatków Narodowego Funduszu jest taki, że przygotowuje go zarząd, a opiniuje i akceptuje rada nadzorcza. I nie zgadzam się z panią poseł koreferent, że my nie mamy tu żadnych instrumentów działań. My, proszę państwa, mamy instrument działania: możemy złożyć wniosek o zmianę tej kwoty. I ja sobie pozwolę na koniec mojej wypowiedzi złożyć wniosek o to, żeby przywrócić kwotę 6754 tys. zł, którą Ministerstwo Finansów, konstruując projekt budżetu państwa, ścięło z planowanych wydatków. Bo argumentacja przedstawiona w materiale informacyjnym na posiedzenie Komisji, którą przygotował Narodowy Fundusz, przekonuje mnie i skłania do wyjścia naprzeciw temu postulatowi.

Proszę państwa, sytuacja jest taka, że nie można się zachowywać z taką dezynwolturą. Trzeba mieć więcej zaufania do instytucji, która pracuje, która z roku na rok tworzy swój plan finansowy. Trzeba dokładnie analizować zapisy w projekcie planu finansowego, przygotowane szczegółowo i kompetentnie. Ja po prostu trochę się dziwię, że minister finansów zdaje się nas przekonywać, iż lepiej wie jakie są potrzeby Narodowego Funduszu, jeśli chodzi o ten postulowany wzrost zatrudnienia o 10% i tą kwotę około 7000 tys. zł, o którą pan prezes wnioskuje.

Powiem tak – trzeba również wziąć pod uwagę, że rzeczywiście wszystkie te pieniądze to są pieniądze pozabudżetowe. W każdym programie, również w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko, są środki na pomoc techniczną i lwia część wydatków na wynagrodzenia jest pokrywana właśnie z pomocy technicznej. Tak jest w funduszu norweskim, tak jest w POIiŚ. Trzeba również wziąć pod uwagę, że rzeczywiście duże projekty przeszły w poprzedniej perspektywie finansowej.

Pani poseł Lenartowicz, ja rozumiem, że suma czy wolumen środków przeznaczonych na projekty środowiskowe może być nieco mniejszy niż w poprzedniej perspektywie. Ale, jeżeli duże projekty już poszły, to znacznie więcej będzie pracy urzędniczej, bo projekty są drobne i będzie ileś tam powtarzalnych procedur (ponad 2000 zamiast 16000). Jest to 25 czy 30-procentowy wzrost liczby tych procedur administracyjnych, konkursów, podpisywania umów itd., itd. Wzrost liczby ocenianych wniosków szacowny jest na 34%, wzrost liczby umów na 42%. To jest istotna kwestia. Nie chcę tej wypowiedzi już przedłużać, ale dodam, że również jasno jest wykazane, iż ten 13-procentowy spadek w ostatnich sześciu latach, jeśli chodzi o wartość kwoty na wynagrodzenia, miał miejsce. Dlatego nie jest to właściwe, aby arbitralnie decydować ile można wydać na wynagrodzenia.

W związku z powyższym pozwolę sobie złożyć wniosek i zaproponować Komisji jego przyjęcie, żeby w załączniku nr 14 do projektu ustawy budżetowej na rok 2017 przywrócić kwotę, która była w materiałach wyjściowych przekazanych przez Zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, czyli zwiększyć tę kwotę, która w tej chwili jest w załączniku, o kwotę 6754 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Jolanta Hibner.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Dziękuję bardzo. Jakbyśmy nie spojrzeli na jakiekolwiek konstrukcje budżetu, nie da się obronić zwiększenia wydatków na wynagrodzenia. Szczególnie w rozbieżności między radą nadzorczą a planem finansowym przedstawionym przez Narodowy Fundusz, kiedy przychody są o 20% mniejsze i wydatki również. Taki sam Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko był w perspektywie poprzedniej, tak samo był program LIFE+, tak samo był fundusz norweski i był jeszcze do tego fundusz szwajcarski. I proszę państwa nie było takiej sytuacji, żeby motywować to tym, iż nastąpił – jak czytamy w uzasadnieniu – „wzrost liczby obowiązków i zadań wykonywanych przez Fundusz, zwłaszcza w odniesieniu do przedsięwzięć realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko". Proszę państwa, sami sobie zaprzeczacie. To jedna rzecz.

Druga sprawa. Wydaje się, że rzeczywiście powinno być raz na zawsze rozwiązane czy to Fundusz ma opłacać składki, które tak naprawdę powinien ponosić Skarb Państwa i ministerstwo. To powinno być uwzględnione w budżecie Ministerstwa Środowiska, które ma swoich przedstawicieli m.in. w Europejskiej Organizacja Eksploatacji Satelitów Meteorologicznych. To nie są przedstawiciele Funduszu. Oni nie reprezentują Funduszu na zewnątrz. To są przedstawiciele tak naprawdę rządu. W związku z tym wydaje się, że raz na zawsze powinno być to rozwiązane, że składki są opłacane przez budżet państwa, a nie przez skromny budżet Narodowego Funduszu.

Natomiast mam jeszcze pytanie. Otóż, są wydatki własne Funduszu. Zaplanowano tam 121 000 tys. zł. Proszę dokładnie powiedzieć na co są te wydatki.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Panie prezesie, ja sobie pozwolę zadać tylko jedno pytanie. Jakie jest średnie wynagrodzenie w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej? I jakby pan to przyrównał np. do średniej pensji w regionalnych zarządach gospodarki wodnej, albo…tak, tak – ja wiem, ale zupełnie świadomie zadaję to pytanie. Chciałbym, żeby to państwo usłyszeli w kontekście wniosku o wzrost wynagrodzeń. Bo ja wiem. Ja dokładnie to wiem i dlatego tego wniosku o wzrost wynagrodzeń nie rozumiem. I dlatego też zadaję to pytanie. Chciałbym, aby pan prezes to przyrównał i żebyśmy na końcu wszyscy wiedzieli jak wyglądają fakty. Może pan porównywać do jakiegokolwiek wynagrodzenia w innych

instytucjach, poza Lasami Państwowymi. Bo, jeśli chodzi o Lasy, to też wiem jaka jest średnia wynagrodzenia. Panie prezesie, proszę.

Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda:

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, szanowne panie posłanki i panowie posłowie. Może powtórzę jeszcze raz, bo być może mało wyraźnie powiedziałem, dlaczego to zatrudnienie należy zwiększyć.

Po pierwsze – ktoś to policzył – minimalne opóźnienie przygotowania dokumentów programowych to 236 dni. One jeszcze nie wszystkie są gotowe. Są działania czy poddziałania, które nie mają zamkniętych kryteriów i dokumentów programowych, ogólnie rzecz biorąc. Niektóre już jakby „idą", są podpisane umowy, niektórzy budują, ale niestety ten okres miał duże opóźnienie, w związku z tym spiętrzyły się prace.

Po drugie. Dzisiaj mamy niezamknięte jeszcze, nierozliczone 3 lub 4 projekty z okresu 2000-2006. Oczywiście, jeśli chodzi o okres 2007-2013, to w tym roku jest największa kontynuacja i największa realizacja finansowa.

Po trzecie. W okresie poprzednim fundusze wojewódzkie – a tam w sumie jest ponad 1000 ludzi – wdrażały POIiŚ, a wymiar finansowy był ten sam. Dzisiaj zostaliśmy sami, ale my ten stan, pani poseł, zastaliśmy. To nie ten rząd i nie my mieliśmy w tym udział, aby POIiŚ był wdrażany tylko przez Narodowy Fundusz. Z tym, że dzisiaj jest 40% pieniędzy unijnych, a 60% w RPO i wiele funduszy wojewódzkich wdraża regionalne programy operacyjne. Jest linia demarkacyjna, jak była kiedyś, w gospodarce wodno-ściekowej, w gospodarce odpadowej i tam pracy również mają pod dostatkiem. Są urzędy marszałkowskie, które wykluczyły fundusze wojewódzkie z tego, natomiast mamy bardzo dobrą współpracę w ramach ogólnopolskiego programu doradczego. Tu jest też dużo pracy. Mamy też współpracę w innych obszarach. Natomiast gdybyśmy chcieli w ramach POIiŚ teraz coś zrobić z funduszami wojewódzkimi, to prawdopodobnie tylko by to utrudniło i opóźniło wszystko.

Dzisiaj pracownicy prowadzą po 30 spraw (tych dużych). W związku z tym, powiem jeszcze tak. Z każdego projektu inwestycyjnego Ministerstwo Finansów dostaje około 40%, bo tyle stanowi VAT, CIT, PIT, wszystkie opłaty i podatki związane z ZUS w każdym projekcie inwestycyjnym. Jeśli opóźnimy się w realizacji tego – bo nie da się z tych ludzi więcej wycisnąć – to Ministerstwo Finansów mniej dostanie tego VAT-u, CIT-u, PIT-u i tego wszystkiego. I jeśli ja mówię o tym – pani poseł – to mamy dokładną znajomość tego, iż jesteśmy związani z budżetem i kim jesteśmy. Wiemy o tym od 20 lat.

Natomiast ja mówiłem o czym innym – że wiemy, jakie są potrzeby i jakie jest obciążenie. Powiedziałem też ile jest dzisiaj tych wniosków w ocenie. Powiedziałem też, że rozwinęła się bardzo biurokracja w instytucjach zarządzających, pośredniczących. Jest pełno barier biurokratycznych. Powiem tyle – albo te pieniądze będą wykorzystane, albo nie będą. A jest ich nie mniej niż było poprzednio, bo dzisiaj pieniędzy unijnych jest 21 000 000 tys. zł, a tyle samo trzeba pieniędzy krajowych, więc inwestycji trzeba zrobić na 40 000 000 tys. zł. Tak więc, mówienie o tym, że przychody z tytułu opłaty zastępczej są mniejsze, bo takie przychodzą, w tym przypadku nie ma żadnego znaczenia. Bo głównym obciążeniem jest POIiŚ, to są fundusze norweskie. I to trzeba zrobić w najbliższych kilku latach – czy nam się to podoba, czy nie.

Jeśli chodzi o wydatki własne, to mamy utworzone rezerwy. Te rezerwy utworzone są na udziały w Banku Ochrony Środowiska. Fundusz stracił przez osiem lat – jak panią poseł interesuje – na akcjach. Akcje spadły 10 razy, tj. 1 000 000 tys. zł. Nie robi się tego odpisu w całości, ale…słucham? To giełda wyceniła.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Ja tylko chciałam…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Uprzejmie proszę, żeby nie przeszkadzać. Teraz mówi pan prezes. Jak pani poseł będzie miała ochotę, to proszę się zgłosić.

Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda:

Księgowość zaplanowała, żeby zrobić odpis na poziomie 100 000 tys. zł na akcje. No i jest kilka pożyczek. Tych pożyczek jest bardzo mało. Wyszacowano je na 21 000 tys. zł. Czyli razem jest 121 000 tys. zł (100 000 tys. zł odpisy na Bank Ochrony Środowiska z tytułu utraty wartości akcji i 21 000 tys. zł pożyczek). I żeby była jasność – to są odpisy aktualizacyjne, ale to też jakby okres decyzji poprzednich. Można tu przedstawić ich wykaz.

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o średnie wynagrodzenie, to nie znam dokładnie kwoty, ale jest na poziomie 8 tys. zł – choć do końca nie jestem pewien. Jedno jest pewne – wynagrodzenia w Funduszu absolutnie spadły w stosunku do wynagrodzeń w innych instytucjach. Prawdopodobnie gdybyśmy porównywali je np. z Ministerstwem Finansów, to ludzie będą chodzili do pracy do nich, a nie do nas. Natomiast my nie chcemy zwiększać wynagrodzenia. My chcemy zwiększyć zatrudnienie. Chcemy zwiększyć zatrudnienie o jakieś 50 osób. Jak to wyliczyliśmy? Robiliśmy analizę, jak z tą pracą dać sobie radę. Wynagrodzenia średniego w żadnym wypadku nie chcemy zwiększać. Dziękuję bardzo. Natomiast nie wiem, jakie są średnie wynagrodzenia w innych instytucjach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

W RZGW – 3550 zł, a w Narodowym Funduszu – jak mnie pamięć nie myli – przekroczyło ono 9000 zł kilka lat temu. Ale jeżeli nawet dzisiaj jest to poziom 8800 zł, panie prezesie, to jest to znacząco więcej niż we wszystkich pozostałych instytucjach podległych pod ministra środowiska. Oczywiście pomijam tu Lasy Państwowe, bo średnia pensja w Lasach była 8500 zł – dotyczy to służby leśnej, a nie dotyczy wszystkich pozostałych, bo łącznie to jest chyba 7300 zł. Ale nie ma to tak naprawdę większego znaczenia. Podnoszę to tylko i wyłącznie po to, że jeżeli rzeczywiście jest nadzwyczajna potrzeba dotycząca zwiększenia zatrudnienia, to ona jest – delikatnie mówiąc – bardzo słabo uzasadniona, panie prezesie. Ja tej potrzeby też nie widzę, mówiąc szczerze. Bo szacowanie ilości projektów jest oparte o „gruby palec". Pan nie wie dokładnie, ile tych projektów na końcu wpłynie. Obaj to wiemy, że pan nie jest w stanie tego dokładnie oszacować. Z wielu różnych powodów. Obiektywnych, niezależnych od pana i nie wynikających ze złej, czy dobrej woli. Po prostu tak to na końcu będzie wyglądać. Pan poseł Bąk, proszę.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Ja krótko. Ja do pana przewodniczącego chciałbym skierować swoją wypowiedź. Bardzo płytkich argumentów pan używa, panie przewodniczący. Słyszymy tutaj, że pan, który pełnił wysokie funkcje państwowe i odpowiedzialny był właśnie za poziom wynagrodzeń, dzisiaj żąda jakby równania w dół. Bo ja tak to rozumiem. Chce pan równać w dół? Trzeba równać w górę. I tutaj argumentacja pana prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest przekonywująca. Trzeba zwiększyć zatrudnienie dlatego, że jest więcej zadań i bardziej jest obłożona pracą ta instytucja. Dlatego my nie mamy wątpliwości. A pan wyciąga jakieś sprawy, które w tym miejscu nie powinny wybrzmieć z pana ust. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pani poseł Jolanta Hibner.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Ja przepraszam, ale pan prezes nie odpowiedział na moje pytanie. Te 121 000 tys. zł – na co?

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Czy są jeszcze inne pytania? Czy panie i panowie posłowie chcieliby jeszcze zabrać głos? Pani poseł, potem pan prezes i przejdziemy do głosowania.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Ja jeszcze jednym zdaniem. Proszę państwa, myślę, że trzeba powściągnąć emocje przy tej dyskusji. Trochę mnie dziwi głos pani poseł Lenartowicz. No, przecież pracowała pani w Funduszu – może nie narodowym ale wojewódzkim – więc zdaje sobie pani sprawę z charakteru pracy, jaka tam ma miejsce, z odpowiedzialności, ze skomplikowania.

Myślę więc, że trzeba powściągnąć emocje i spokojnie rozmawiać o tym, w jakich warunkach mają pracować osoby zatrudnione w Narodowym Funduszu. I trzeba sobie zdawać sprawę również z tego, że jeżeli będzie się oszczędzało na funduszu płac, to potem ma się problemy z projektami. Bo kadry powinny być najwyższej jakości. Pracownik dobrze wykształcony, dobrze przygotowany, z doświadczeniem i odpowiednio zmotywowany, będzie pracował w sposób właściwy. I taki jest cel mojej poprawki. Poprawka jest na piśmie, jest gotowa do przegłosowania i bardzo państwa proszę o poparcie tej poprawki, jak przystało na Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, czy chciałby się pan odnieść? Jeżeli tak, to proszę…a przepraszam, jeszcze pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Ja chciałam zapytać, ale przede wszystkim chcę powiedzieć, że właśnie dlatego, iż znam specyfikę pracy zarówno narodowego, jak i wojewódzkiego funduszu, to na tej podstawie i w dobrej wierze – proszę mi tego nie odbierać – formułuję swoje wypowiedzi. Przede wszystkim zaś – w interesie publicznym. Bo chociaż nie są to środki budżetowe, to są to środki publiczne i mamy obowiązek być za to odpowiedzialni, w najlepszej wierze. Nie każdy jest alfą i omegą w każdej sprawie, ale nikomu dobrej wiary nie można odmawiać.

A propos pytania, jeśli chodzi o zmniejszenie kwoty zaproponowanej przez Narodowy Fundusz, to chciałabym usłyszeć odpowiedź od autora tej zmiany. Czyli, żeby ktoś z Ministerstwa Finansów powiedział nam, jakimi argumentami się kierowano. Bo to nie jest tak, że ta sprawa była skonsultowana z Narodowym Funduszem – tak ja to rozumiem – tylko jakby bez uzgodnienia i bez konsultacji. Czyli jakieś argumenty – ja rozumiem, że interes publiczny – stały za tym, jak Ministerstwo Finansów się zachowało, jak zmieniło tę kwotę. Chciałabym, aby przedstawiono nam te argumenty. Bo my przedstawiamy swoje, ale chcielibyśmy też znać argumenty autorów, zanim będziemy głosować nad poprawką, jakby abstrahującą od opinii Ministerstwa Finansów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, proszę.

Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, odpowiedź na pytanie pani poseł Hibner była udzielona. 100 000 tys. zł to jest odpis aktualizujący akcje Banku Ochrony Środowiska. To nie jest wydatek, to nie jest wypłata pieniędzy, tylko to jest odpis. Księgowość na podstawie wyceny rynkowej dokonała takiego odpisu. Tu się nic nie zmieniło, tyle tylko, że wartość akcji jakby spadła w ostatnich latach. Ten odpis był robiony kilka razy. Natomiast 21 000 tys. zł, to znowu jest aktualizujący, na pożyczki. W tej chwili nie mam listy tych pożyczek, ale są pożyczki wątpliwe, trudno spłacalne. Jest robiona analiza i też taki odpis jest zrobiony. Tak więc, razem jest to 121 000 tys. zł. Powtarzam – nie jest to wypłata pieniędzy. Wartość akcji może pójść w górę, to wtedy zmieni się, będą przychody papierowe. I tak samo, jeśli pożyczki będą spłacane, to też będzie przychód. Ten odpis to wymóg wynikający z ustawy o rachunkowości.

Jeśli chodzi o średnie wynagrodzenie, mamy porównane fundusze wojewódzkie i narodowy. Jeśli Komisja będzie sobie życzyła, to przedstawimy kiedyś. Jesteśmy na piątym miejscu od końca, jeśli chodzi o średnie wynagrodzenie. Są fundusze, które mają wyższe wynagrodzenie o 30-40%, natomiast koszt obsługiwanych pieniędzy u nas jest tańszy, w stosunku do funduszy wojewódzkich, dwa albo trzy razy. Ja w tej chwili nie mam tych danych, ale na podstawie sprawozdań robionych przez nas i przez fundusze wojewódzkie możemy je Komisji kiedyś przedstawić. Są porobione wykresy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę. Mamy formalnie zgłoszoną poprawkę. Spróbuję ją przeczytać: „Wniosek o zmianę zapisu w załączniku nr 14 do budżetu państwa na rok 2017. Tabela nr 12. Plan finansowy NFOŚiGW. Wers trzeci

Koszty ogółem – 1 261 017 tys. zł. Pkt 1.4. Wynagrodzenia – 59 546 tys. zł. Pkt 1.4.1. – osobowe – 59 146 tys. zł na: wers trzeci Koszty ogółem – 1 267 771 tys. zł. Pkt 1.4. Wynagrodzenia – 66 300 tys. zł. Pkt 1.4.1. – osobowe – 64 900 tys. zł.”. Jak rozumiem, chodzi o zwiększenie pozycji na wynagrodzenia.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Czy ja się mogę upomnieć o odpowiedź z Ministerstwa Finansów? Może jest jakieś pisemne uzasadnienie?

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Znaczy, są przedstawiciele Ministerstwa Finansów, ale to minister środowiska jest upoważniony do reprezentowania rządu. Jeżeli pan minister chciałby, albo ktoś z Ministerstwa Finansów zabrał głos, to proszę bardzo. Tylko, że ja nikogo oczywiście nie zmuszę. Nie ma chętnych do zabrania głosu. Dobrze.

Kto jest za przyjęciem wniosku w zaproponowanej przez panią poseł Paluch wersji, przed chwilą przeze mnie odczytanej? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 13 posłów, 5 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Zatem wniosek uzyskał pozytywną opinię Komisji. W związku z tym proponuję, abyśmy przyjęli pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu budżetu państwa na rok 2017 w zakresie rozpatrywanych części wraz z wnioskiem zaproponowanym przez panią poseł. Czy należy poddać to pod głosowanie? Jeżeli nie ma sprzeciwu, to Komisja wyraża opinię pozytywną w tej sprawie wraz z wnioskiem zaproponowanym przez panią poseł Paluch.

Ostatnia rzecz, jaką musimy dziś wykonać, to wybór przedstawiciela Komisji, który przedstawi ww. opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Proponuję, aby to była pani poseł Paluch, jako autor jedynego wniosku, który zmienia propozycje przedłożone przez rząd. Czy są inne propozycje? Nie ma. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.